Nr. 44. **Poznań, środa 18. kwietnia 1928.** **X. Rok.**

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na maj 1928 roku wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 20 gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

Od Administracji.

Jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku podczas trwania

Międzynarodowych Targów w Poznaniu

od 29-go IV. do 6-go V. b. r. znacznie zwiększymy nakład „Rynku Drzewnego“ by pismo nasze mogło się rozejść wśród najszerszych rzesz wystawców i zwiedzających Targi, zwracamy przeto uwagę firm zainteresowanych, że leży w ich własnym interesie jaknajliczniejsze zamieszczanie swych inseratów w tych właśnie numerach targowych „Rynku Drzewnego“.

Kredyt jako kwestja zasadnicza w przemyśle i handlu drzewnym.

Kredyt! — oto wyraz o głosach zbiorowych, jakie lęgną się w wszystkich gałęziach przemysłu narodowego i wybijają się nad poziomy innych zagadnień z zakresu naszej gospodarki.

Brak kredytu, to brak podstawowego filara, na którym całym ciężarem opiera się przemysł i handel kraju.

Kredyt — to warunek rozwoju operacji handlowych, to czynnik, którego znaczenie w życiu ekonomicznem wyrasta do kolosalnych rozmiarów, który jest motorem toczącego się wciąż naprzód życia gospodarczego.

Zagadnienia o charakterze ekonomiczno-gospodarczym, powstałe na tle braku środków finansowych, a wymagające rychłego rozwiązania, co z kolei wpływa na udoskonalenie struktury ekonomicznej dziedziny przemysłowo-handlowej, nie uwzględniają wcale z jakich powodów i przyczyn rząd lub społeczeństwo nie stworzyło źródeł kredytowych i wywierają, z całą siłą nieuchronnych konsekwencji, destrukcyjne zjawiska w życiu gospodarczem państwa, hamując jego ekspansję i tendencję, zmierzającą w kierunkach progresywnych.

Jak poważnym problematem handlu i przemysłu jest kredyt, dowodzi fakt, że nieistnienie jego stawia całe odłamy tej dziedziny, a nawet i całe gospodarstwo społeczne przed groźnem hamletowskiem zagadnieniem: być albo nie być.

Dylemat istotnie krytyczny.

Doktryny ekonomji społecznej stwierdzają, jako nienaruszoną prawdę, jako pewnik, nie ulegający abso-

lutnie żadnym komentarzom, że postęp gospodarczy w epoce nowoczesnej jest uwarunkowany rozwojem kredytu.

Już w ubiegłych stuleciach, kiedy handel w państwach, niosących pochodnię cywilizacji, w porównaniu z dzisiejszą jego wszechstronnością i potęgą, był w powijakach, już podówczas kwestja kredytu zaprzątała umysły ekonomistów i weszła, dzięki rozwojowi gospodarczemu świata, do szeregu zasadniczych problematów.

Cóż mówić dziś, w czasach rozkwitu? zda się dotarcia do najwyższych poziomów udoskonalenia wszystkich form gospodarstwa społecznego?

W Polsce, po przejściu orkanu wojennego i początkowo słabych, a w latach następnych, coraz to silniejszych, bardziej pozytywnych, prądach stabilizacji całokształtu ustroju życia społecznego i gospodarczego, sprawa kredytu dla przemysłu i handlu przekształciła się w palące zagadnienie.

W okresie markowym sprawę tą nie można było wysunąć na tor realnych poczynań, mając na myśli pewne konkretne posunięcia w kierunku załagodzenia ostrych potrzeb kredytowych, ponieważ trudno było w ówczesnych warunkach inflacyjnych ustalić stopę procentową dla pożyczek, udzielanych w markach polskich, chociaż na krótki termin, nie mówiąc już o pożyczkach długoterminowych.

Kurs dolara, jako waluty o stałym parytecie, o wartości początkowo dostępnej, był podłożem kalkulacji handlowej.

Z chwilą jednak stabilizacji złotego, kwestja kredytu stała się jeszcze bardziej naglącą, bowiem siły materjalne przemysłu krajow. zostały osłabione inflacją.

Dziedzina przemysłu drzewnego, jak zresztą pokrewne jej inne gałęzie gospodarstwa narodowego, od pierwszych lat niepodległości Polski, były pozbawione źródeł stałego kredytu tak ze strony rządu jak też instytucji bankowych.

Skarb Państwa przez szereg lat, uporczywie walczył z inflacją, spotrzebowując na ten cel ogromne sumy. Natomiast prywatne banki, albo nie posiadały dostatecznych funduszów kredytowych, względnie silnie, a w pojedyńczych wypadkach zbyt nieoględnie zaangażowały się w spekulacjach giełdowych, co w późniejszym czasie było powodem upadku szeregu pomniejszych i słabszych banków.

Jeśli zaś prywatne instytucje finansowe posiadały pewne sumy rezerwowe, natenczas przeznaczano je częściowo na cele kredytowe o wysokiej stopie procentowej, zazwyczaj podług kursu dolara.

Katastrofalny spadek marki, bezowocne natenczas usiłowania skarbu w celu stabilizacji waluty, deficyty bilansów, łącznie stworzyły podłoże do sceptycznego stanowiska zagranicznych finansistów wobec naszych wysiłków stabilizacyjnych. W takich warunkach starania rządu i grup przemysłowych o pożyczkę zagranicą nie mogły uwieńczyć się powodzeniem.

Tak więc na wyjałowionej glebie rynku pieniężnego, z przyczyn natury ekonomicznej, w latach ubiegłych, nie mogło wytrysnąć takie źródło kredytowe, któreby stale i korzystnie zaspakajało materjalne potrzeby przemysłu drzewnego.

Pewna okoliczność łagodziła nieco to ostre zagadnienie, była to systematycznie wzrastająca konjunktura w drewnie.

Niemcy, będąc głównymi odbiorcami polskiego produktu drzewnego, zawierając transakcję z naszymi przemysłowcami na dostawę drewna, zwykle udzielali im znacznych zaliczek, za które zakupywano surowiec do zakładów przeróbczych. Z Anglją rzecz się miała nieco inaczej. Pryemysł drzewny nawiązał stosunki handlowe z rynkami angielskimi o wiele później.

Anglicy mało nas znali, jako przemysłowców wógóle, a dostawców w szczególności, co do pewnego stopnia niekorzystnie wpłynęło na ustalenie warunków dostawy drewne polskiego do Anglji, bowiem angielscy kontrahenci zasadniczo nie udzielali zaliczek, żądając przytem dostaw cif porty angielskie.

Te ciężkie warunki, zwłaszcza kiedy znikąd nie można było liczyś na pomoc finansową, plastycznie uwypukliły niekorzystną stronę handlu drzewnego z Anglją, dodajmy — trwającego po dziś dzień.

Z wybuchem wojny celnej, z chwilą kiedy granica niemiecka została zamknięta wysoką tarytą celną dla krajowej produkcji półfabrykatów i fabrykatów, a więc również dla drewna uszlachetnionego, przemysł drzewny wogóle, a tartaczny w szczególności, znalazł się w ciężkiem położeniu materjalnem, pomimo, że zakupy Anglików wzmagały się.

Nadcn iar złego zaznaczyła się poważna zwyżka cen na drewno surowe, wywożone masowo do Niemiec, co znacznie utrudniło tartakom nabycie jego na

Dążność do zmniejszenia wielkości jednostek produkcyjnych w przemyśle drzewnym.

(Ciąg dalszy).

Przenoszenie ośrodków wielk. przemysłu drzewnego naogół było praktykowane na całym terenie A. P.

Do połowy zeszłego stulecia przemysł tartaczny rozwijał się specjalnie w stanie Man, położonym w północno-wschodnim kącie A. P.

Około 1870 r. punkt ciężkości tego przemysłu— przeniesiony został do stanów pojezierza.

W 1900 r. jako tereny największej produkcji tartacznej, wysuwają się południowo wschodnie stany z okolicami, zalesionemi przeważnie długo-iglastą żółtą, sosną, a w 1905 r. znów następuje przeniesienie ośrodków tartacznych na wybrzeża oceanu Spokojnego, pokryte daglezją.

Samo przez się rozumie, że pracujący na takich warunkach przemysł drzewny niema nic wspólnego z racjonalną gospodarką leśną.

Prywatni właściciele lasów dawali możność kompletnej dewastacji lasów, nie krępowaną troską o przyszłość.

Z ust wybitnych znawców gospodarki leśnej A. P. dają się słyszeć bardzo niepochlebne opinje o stosunku do bogactw leśnych tego kraju.

Jeden z profesorow ekonomiki leśnej na uniwersytecie, John Ise, w dziele swym „Historja polityki leśnej A. P.“ gospodarkę leśną nazywa „przygnębiającą swym bezmyślnem niszczeniem i opustoszaniem wspaniałych lasów i cynicznem rozgrabianiem cennych skarbów; polityką, której historją amerykanie nie mogą się szczycić“.

„Gdyby — mówi dalej profesor Ise — były ujawnione wszystkie tajemnice sfer miarodajnych, gdyby wyświetlone zostały sposoby handlu drzewostanami i żeby uwidocznione zostały wszystkie ciche kombinacje w kuluarach kongresu, tajemnicze porozumienia, fundusze, przeznaczone na łapówki i zakulisowe machinacje, możnaby uzyskać nadzwyczaj ciekawą lekturę.

Odnosi się to nie tylko do federacyjnego kongresu, gdyż w niektórych stanach było jeszcze gorzej.

Kompetentni mówią jeszcze i teraz o „dynastji tartaczników“ którzy kierują polityką St. Zjednoczonych.

Niedawno pewien student uniwersytetu jednego ze stanów Pojezierza, napisał pracę dyplomową o historji lasów sosnowych, którą nie może on jednak opubliko-

przetargach leśnych. Z uwagi na niskie ceny, płacone za materjał tarty przez kupców angielskich, bez jakichkolwiek zaliczek na poczet kupna, uwzględniwszy odpływ surowca do Niemiec z pominięciem krajowych tartaków, podrożenie jego w niewspółmiernym stosunku do materjałów tartych oraz aż nazbyt skromną krajową konsumcję drewna, nietrudno przyjść do wniosku, że istotnie strona finansowa przemysłu drzewnego przedstawiała się krytycznie.

Sprawa krdytu w tym okresie czasu znalazła swój wyraz w zbiorowym postulacie tej dziedziny, wystosowanym do miarodajnych czynników.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Konjunktura a eksport.

Zasadnicze zadania polityki drzewnej skoncentrowują się w kilku punktach, opartych na wzajemnym połączeniu wspólnych interesów, tworząc zamknięty łańcuch zagadnień.

Ogniwa tego łańcucha — to kwestje z dziedziny eksportowej, przemysłowej kredytowej i t. d., każda zaś z nich poszczególnie jest konglomeratem głębszych, bardziej szczegółowych i wyprecyzowanych spraw, dotyczących danego ogniwa.

Kwestja organizacji i polityki eksportu drzewnego, ze względu na poważne znaczenie tej dziedziny w ogólnym handlu zagranicznym, jest dostatecznie analizowaną porzez koła fachowo-przemysłowe i czynniki rządowe.

Niedomagania naszego eksportu, czy to z braku sprężystej organizacji, czy też wskutek słabej pomocy finansowej w postaci kredytów względnie z przyczyn zmian konjunktur, odbijają się w odpowiednim stopniu na całokształcie zagadnień z dziedziny drzewnictwa.

Nasze sfery drzewne nieustannie czynią starania i to od dłuższego czasu, celem postawienia eksportu drzewnego na właściwym poziomie, innemi słowami, dążą do ograniczenia wywozu surowca, a zwiększenia jego ekwiwalentu — materjałów tartych.

Z uwagi na opór odbiorców w tym kierunku, dążenia te są w znacznej mierze utrudnione.

Najsilniej daje się odczuwać opór ze strony Niemiec. Anglję nie można tu brać w rachubę ponieważ jest to sezonowe źródło zbytu naszego drewna i oprócz tego zbywamy tam w okresach popytu, przeważnie materjały przetarte. Zastój w tranzakcjach drewnem z Anglikami należy tłómaczyć poza niewyczerpaniem dotychczasowych zapasów, nagromadzonych w ub. roku, również i tą przyczyną, że dotąd jeszcze różnią się poziomy cen odbiorców i dostawców.

Główną zatem uwagę skierowuje eksporter polski w bieżącej chwili, na Niemcy, gdzie tendencja zakupów w ustawicznem wahaniu wyraźnie skłania się ku obniżeniu, pomimo mało ograniczonej możności przywozu do siebie surowca drzewnego z Polski. Dążeniem, popartem postulatami przemysłu drzewnego, naszych sfer rządowych, podczas zawierania prowizorycznego układu z Niemcami, było zapewnienie zbytu naszych materjałów tartych na rynkach niemieckich, ustalając roczny kontyngent ich wysokości 1.125 tys. m. sz.

Jednak, jak widać z liczb statystycznych, wywóz do Niemiec materjałów tartych, określa się poniżej ustalonej normy. Z danych statystycznych wynika, że wywieziono w grudniu ub. r. materjałów uszlachetnionych na zasadzie umowy kontyngentowej, 85.283 m. sz. podczas gdy eksport surowca wynosił 71.378 m. sz., czyli możnaby z tego wnioskować, że bezpośrednio po zawarciu prowizorjum, tendencja zbytu materjałów tartych znacznie się poprawiła, lecz niestety nie na długo.

Już w styczniu r. bież. statystyka wykazała znaczny wzrost wywozu drewna okrągłego, kosztem zmniejszenia eksportu półfabrykatów, a mianowicie: 77.880 m. sz. mat. tartych i 119 328 m. sz surowca (!). W stosunku procentowym wypada: zwiększenie wywozu surowca o ca 57% i zmniejszenie eksportu materjałów tartych o ca 9 proc.

Nawet stosunkowo tak poważna ilość wywiezionych półfabrykatów do Niemiec w grudniu ub. r. nie odpowiada jeszcze przeciętnej miesięcznej, wypośrodkowanej z ogólnej wysokości kontyngentu, a którą możnaby ustalić na 93.750 m. sześć.

Prawdopodobnie taki stosunek eksportowanego surowca do materjałów tartych, utrzyma się do maja, ponieważ kampanja tartaczna nie została jeszcze ukończoną.

W związku z ograniczeniem obrotów z zagranicą, powszechnie się komentuje zagadnienie wewnętrznej konsumcji. Zainteresowani liczą przedewszystkiem na ożywienie ruchu budowlanego, który od kilku miesięcy zaczyna powoli wzrastać.

Obniżenie konjunktury w drewnie żywiej poruszyło zagadnienie cen tego produktu, wysunęło na

---

wać, gdyż rzuca ona światło na działalność ustawodawców kongresu".

John Ise przytacza dalej cały szereg nie mniej jaskrawych dowodów, lecz wystarczy i wyżej podanych cytat, by uprzytomnić sobie na jakim gruncie wyrastały na całym terenie A. P. przedsiębiorstwa tartaczne—kolosy.

Podkreślając wzmacniającą się w ostatnich czasach tendencję do zmniejszenia rozmiarow przedsiębiorstw tartacznych, Shon uważa te zjawisko za bardzo postępowe, z punktu widzenia gospodarki leśnej.

Tylko mniejsze tartaki, w warunkach przewagi dróg lądowych nad wodnemi, mogą pracować na zdrowych zasadach trwale i planowo, z zachowaniem odpowiedniego stosunku do produkcji tych mas leśnych, które się znajdują w okręgu danych tartaków.

Dają się zauważyć i inne, dodatnie strony w pracy drobnego przemysłu.

Fabryki-olbrzymy koncentrowały wokoło siebie wielkie osiedla ludzkie; zatracało się więc duże środki na różne urządzenia społeczne, drogi, szpitale, szkoły, stacje elektryczne, wodociągi i t. p., lecz wraz z wyczerpaniem się przetwarzanego surowca, przedsiębiorstwa unieruchomiały się, a te kulturalne ośrodki pustoszały i ginęły ogromne sumy, w nich inwestyowane.

Zatracało się przez to ogromnie dużo pracy narodowej i środków. Wszystko to, przy warunkach zharmonizowania siły przetwórczej tartaku z przyrostem sąsiadujących lasów, — niema już teraz miejsca.

Powstają wtedy wokoło fabryk stałe osiedla ludzkie, które są trwałemi ogniskami kultury.

W przeciwieństwie do wyżej wspomnianej tendencji, umacniającej się w St. A. P. w Finlandji daje się zauważyć wręcz przeciwny kierunek.

Za czas od 1913 r. do 1925 r. według statystycznych danych oficjalnej finlandzskiej statystyki (Statistisk Arsbok fir Finnland za 1926 r.) średnia ilość robotników na jeden tartak zmieniła się w następujący sposób:

	1913 r.	1925 r.
Ilość pracujących tartacznych i heblarskich zakładów . .	601	465
Ogólna ilość robotników	27.528	38.115
Średnia ilość robotników na jedno przedsiębiorstwo . . .	46	82

Liczba pracujących tartaków za powyższy okres czasu zmniejszyła się o 23% wówczas gdy ilość robotników wzrosła o 38%.

(Ciąg dalszy nastąpi).

czołowe miejsco rozważań kwestję krajowego zapotrzebowania, jakkolwiek od dłuższego czasu jest ona przedmiotem debat w łonie kół gospodarczych i rządowych, oraz do pewnego stopnia wpłynęło na zaostrzenie konkurencji Polski z państwami eksportującemi drewno na rynki zachodnio-europejskie.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Panstwowe Kąty D. L. P. Poznań.
Submisja w dniu 20. marca 1928 r.

Buk A	I kl.	135.53 m3	za m3 58.00 zł
„	II „	31.61 „	„ 50.00 „
Buk A	III kl.	8.21 m3	za m3 42.00 zł
„	IV „	14.00 „	„ 31.00 „
Buk B	I „	64.18 „	„ 45.00 „
„	II „	22.62 „	„ 40.00 „
„	III „	23.44 „	„ 36.00 „
„	IV „	0.77 „	„ 28.00 „
Buk A †	I „	62.25 „	„ 46.40 „
„	II „	1.71 „	„ 40.00 „
„	III „	0.35 „	„ 33.60 „
Buk B †	I „	10.95 „	„ 31.50 „
„	II „	2.76 „	„ 28.00 „
„	III „	0.74 „	„ 25.20 „
Sosna	I „	146.14 „	„ 71.30 „
„	II „	756.36 „	„ 64.33 „
„	III „	878.58 „	„ 55.29 „
„	IV „	60.44 „	„ 41.95 „
Sosna †	I „	15.42 „	„ 50.20 „
„	II „	102.24 „	„ 46.33 „
„	III „	62.44 „	„ 39.23 „
„	IV „	2.20 „	„ 29.46 „

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo, d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W R. D. Nr.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
20. IV. 28.	10^{00}	P. N. Dębowo (oberża p. Leczkowskiego K. Ostr.)	d. - toruńska	dąb	III-V		107,52		98,—					
				grab	III-IV		1,68							
				brzoza	III-IV		2,25							
				osika	III-IV		8,44							
				sosna	I-IV		907,91	30,85			40	644	L	
	11^{30}	P. N. Trzebciny (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	5759	4458,62	11195,32		1296—	40	650	S	
	12^{00}	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedlce	sosna			3000,—							
				świerk			3000,—				38	624	S	
		P. N. Pruskołęka (kancelarja)	d. - warsz.	olsza	II-III			5,96	87,—		39	628	S	
		Zarząd Ordyn. Próchnowo (kancelarja)	w. - pozn.	sosna				238,23			41	658	W	
21. IV. 28.	11^{00}	P. N. Warlubie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	4988	3521,41	989,29						
				brzoza	II-IV	254	77,34				41	656	S	w tem † sosn. 39,53 m³
23. IV. 28.	11^{00}	P. N. Bydgoszcz (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	492	302,23	1058,22			42	664	S	i 1490 szt. żerdzi, 20 szt. drągów na ruszt.
24. IV. 28.	11^{00}	P. N. Szarłata (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna						3073—				
				brzoza						147—	43	673	S	
	14^{00}	P. N. Wejherowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	452	397,75							
				dąb	I-V	274	226,75							
				grab	III-IV	5	1,65				40	648	S	
25. IV. 28.	10^{00}	P. N. Nakło (kancelarja)	d.- bydgoska	dąb	I-IV	273	237,85				39	640	S	
	12^{00}	D. L. P. Radom (kancelarja)	d. - radom	dąb			445,33		42,—		41	655	S	
	12^{00}	Nadl. Truszowice (hotel Mostowlańskiego, Prużana	w. - poleskie								41	657	S	na większą ilość drzewa sosn. na pniu
	12^{00}	P. N. Drewniaczki (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-III			155,53			43	678	S	
26. IV. 28.	9^{30}	P. N. Oborniki (sala p. Narożyńskiego w Obor.	d. - pozn.	sosna			600,—				42	666	L	
	11^{00}	P. N. Grabowno (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1808	900,29	717,44	2440,		42	665	S	
	11^{00}	P. N. Szarłata (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	2276	2341,88	1251,37						
				świerk	I-III			61,64			42	663	S	
27. IV. 28.	10^{00}	P. N. Gniewowo (kancelarja)	d. - toruńska	sosna	I-IV	1923	672,36							
				dąb	I-V	348	330,16							
				świerk	I-IV	91	114,57				43	684	S	
		Zarz. Gł. Ord. Nieświesko-Kleckiej (kancelarja)	w.- nowogr.	brzoza		1053	317,68				42	662	S	
28. IV. 28.	13^{00}	P. N. Osiek (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	10615	8305,59	315,07			43	679	S	
30. IV. 28.	12^{00}	P. N. Boruszynek (kancelarja)	d. - pozn.	sosna	I-IV	1774	763,81							
				świerk	III-IV	50	27,40				42	670	S	
7. V. 28.		P. N. Rudzkie (kancelarja)	d.- białow.								43	683	S	na 8,000 mp. karpiny niewykarczowanej

Nadleśnictwo Państwowe Leśna-Huta D. L. P. Toruń.
Submisja w dniu 29. marca 1928 r.

Sosna	II—IV kl. 1171.60 m3	za m3	44.00	zł

Nadleśnictwo Państwowe Jamy D. L. P. Toruń.
Licytacja w dniu 12. kwietnia 1928 r.

Dąb	II—IV kl.	za m3	83.57	zł
„	szczapy opałowe	za mp.	18.42	„
„	wałki opałowe	„	14.00	„
Buk	IV—V kl.	za m3	30.15	„
Grab	szczapy opałowe	za mp.	18.37	„
Brzoza	szczapy opałowe	„	16.00	„
Olcha	szczapy opałowe	„	16.00	„
Sosna †	II kl.	za m3	65.00	„
„	III „	„	66.90	„
„	IV „	„	63.53	„
„	drągi rusztowe	za sztk.	10.00	„
„	drągi II kl.	„	4.00	„
„	szczapy opałowe	za mp.	17.00	„
Świerk	IV kl.	za m3	42.85	„
„	drągi rusztowe	za sztk.	10.06	„
„	drągi I kl.	„	6.10	„
„	drągi II „	„	4.18	„
„	drągi III „	„	3.52	„

Nadleśnictwo Państwowe Czersk D. L. P. Bydgoszcz.
Submisja w dniu 14. kwietnia 1928 r.

Sosna	I—IV kl. 208.60 m3	za m3	53.50	zł
„	kopalniaki 158.70 m3	„	24.60	„

RYNKI ZAGRANICZNE.

BERLIN, 16. 4. Na rynku drzewa ostatnio daje się zauważyć nieco większy popyt na odziomki nowego cięcia. Szczególniej zakupuje Nadrenja. Płacono za towar wschodnio-pruski od 125 marek za 1 m^2 loco załadowcza, za sosnę polską (blokowa stolarka) franco granica bez cła niemieckiego 110—112 marek za towar odziomkowy franco piła 118—120 marek, za deski bez sęków 105 marek franco Zbąszyń — bez niemieckiego cła.

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.
dnia 16. 4. 1928 r., na **żyto**: 51.50—53.00 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Związek organizacji pracodawców berlinskiego przemysłu drzewnego uchwalił na walnem zebraniu, jako odpowiedź na zatarg z robotnikami w poszczególnych fabrykach, zarządzić lokaut wobec wszystkich robotników drzewnych. Lokaut ma nastąpić we czwartek.

Kurs dokształcający dla borowych — podleśniczych z lasów prywatnych.

Wielkopolska Izba Rolnicza urządza w Kórniku 6-cio tygodniowy kurs dokształcający dla borowych — podleśniczych z lasów prywatnych. Początek kursu **30 maja, a koniec 11 lipca 1928.** Na kursie wykładane będą najważniejsze przedmioty z dziedziny leśnictwa, a mianowicie: ochrona, hodowla, zarząd i użytkowanie lasu, pomiar drzew i drzewostanów, nauka miernicza botanika, łowiectwo, rachunki, język polski (ortografja) i niesienie pierwszej pomocy przy nieszczęśliwych wypadkach w lesie. Oprócz tego kursiści korzystać będą z praktycznych ćwiczeń w lesie.

W ostatnich 2—3 dniach kursu odbędą się egzamina i wydane zostaną zaświadczenia ukończenia kursu. Do egzaminów mogą być dopuszczeni za osobnym wnioskiem i opłatą 60,— zł także tacy borowi, którzy kursu nie wysłuchali, lecz którzy prywatnie się przysposobili.

Na kurs przyjmowani będą borowi w wieku od 26—45 lat, posiadający najmniej 4 lata praktyki i zostający na posadach. Kandydatów na borowych na kurs przyjmować się nie będzie

Kandydaci na kurs muszą się utrzymać własnym kosztem, posiadać własny siennik, pościel belizne i opłacić za kurs 40,— zł.

Zgłoszenia kandydatów na kurs przyjmowane będą do dnia 5. maja 1928 r. Ze względu na ograniczoną lość kursistów, Wielkopolska Izba Rolnicza zastrzega sobie prawo wyboru kandydatów, którzy do dnia 15. maja 1928 otrzymają zawiadomienie, iż na kurs zostali przyjęci. Do zgłoszeń należy dołączyć własnoręcznie napisany, krótki życiorys, świadectwo z praktyki, poświadczenie pracodawcy o zajmowaniu posady i deklarację, że kandydat posiada odpowiednią gotówkę na utrzymanie i opłatę kursu

Bliższych informacji co do zapewnienia kwater i kosztów utrzymania w Kórniku udzieli się na życzenie po 15 maja 1928 r.

Wielkopolska Izba Rolnicza.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski
za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz.

Nadleśnictwo Państwowe Przewodnik

pocz. Przewodnik pow. Świecie stacja kolejowa Warlubie

sprzeda w drodze Submisji w dniu 2-go maja 1928 r. drzewo sosnowe użytkowe. Kopalniaki, wałki 2 mtr. i szczapy opałowe z zrębow przygodnych.

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział i poddział	Sztuk	KLASA I (m3)	II	III	IV	Razem m3	Wałki 2 mtr. mp.	Szczapy opał mp.	Odległość od stacji kolej. klm.
1	Dębowe	3, 4, 5, 21b, 22, 41	532	29,65	228,78	266,25	12,86	537,54	—	—	Warlubie 16
2	Starahuta	33a, 9a	178	8,17	33,64	85,8[illegible]	7,63	135,29	—	—	Kwiatki 8
3	Jeżewnica	57, 59	44	3,34	9,89	23,14	0,28	36,65	—	—	Smętowo 16
4	Rynków	157, 162, 161, 156, 155, 119, 163	1016	15,27	195,75	486,75	94,51	792,28	—	—	„ 16
5	Przewodnik	86	290	16,30	73,37	102,56	21,53	213,76	—	—	„ 16
		Razem	2060	72,73	541,43	964,55	136,81	1715,52			
		KOPALNIAKI									
6	Starahuta	52b	1482	177,71	106,84	—	—	284,55	—	—	Kwiatki 8
7	Jeżewnica	101, 97, 96	559	47,47	49,72	—	—	97,19	—	—	Smętowo 16
8	Rynków	162, 156, 157, 155	116	35,00	3,25	—	—	38,25	—	—	„ 16
		Razem	2157	260,18	159,81	—	—	419,99			
		WAŁKI 2 MTR.									
9	Dębowo	21, 6, 22, 4, 2	—	—	—	—	—	—	34	—	Warlubie 16
10	Starahuta	32, 10, 9, 33, 54, 11, 36, 55, 52	—	—	—	—	—	—	570	—	Kwiatki 8
11	Jeżewnica	65, 100, 76, 57, 62, 59, 96, 101, 58, 74	—	—	—	—	—	—	648	—	Smętowo 16
12	Rynków	157, 161, 162, 199, 121, 123, 125, 163, 184, 197	—	—	—	—	—	—	403	—	„ 16
13	Przewodnik	86, 143, 168, 167, 88, 89, 109, 188	—	—	—	—	—	—	38	—	„ 16
								Razem:	1693		
		SZCZAPY									
14	Dębowo	2, 41, 5, 67, 66, 43, 44, 25, 24, 22, 4	—	—	—	—	—	—	—	896	Warlubie 16
15	Starahuta	35, 36, 56, 32, 33, 53, 54, 11. 16, 55, 52. 7, 31, 71, 72, 73	—	—	—	—	—	—	—	1189	Kwiatki 8
16	Jeżewnica	62,64,104,102,63,58,75,76,81,103,65,100,54,59,96,58,74	—	—	—	—	—	—	—	583	Smętowo 16
									Razem:	2668	

Pisemne oferty z napisem „Submisja" w zalakowanych kopertach należy nadsyłać do Nadleśnictwa do **dnia 2-go maja 1928 roku** godziny 11-tej przedpołudniem poczem nastąpi otwarcie ofert w obecności ewentualnie przybyłych oferentów. Przetarg odbędzie się na obowiązujących warunkach sprzedaży wyrobionego drewna w drodze submisji, które są do przejrzenia w Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy i w Nadleśnictwie. — Oferty nie odpowiadające warunkom nie będą uwzględnione. — Koszta korowania i wyciągania ponosi kupujący.

685

Państwowy Nadleśniczy.

Ogłoszenie.

Dnia 27-go kwietnia 1928 roku

w Zarządzie Głównym Ordynacji Nieświesko-Kleckiej w Nieświeżu ulica Studencka 1,

odbędzie się sprzedaż z licytacji przez konkurs ofert —

brzozy materjałowej 1053 kloców

o miąższości około 317,68 m³

znajdujących się przy stacji Lachowicze na placach kolejowych.

Szczegółowy wykaz kloców i warunki konkursu można oglądać w Zarządzie Głównym Dóbr Ordynacji w Nieświeżu i w Nadleśnictwie Radziwiłłmontowskiem w Nowinkach.

662

Zarząd Dóbr Ordynacji.

Mam jeszcze na sprzedaż
3 wagony stolarskich 6/4"
1 wag. 2", 1 wagon 2½"
1 wag. 3" blochów.
Towar jest zeszłorocznego tarcia zatem suchy.
Fr. Polaszek
tartak, Gostyń 680

Kupię każdą ilość
oszwarów, odpadków od bali angielskich, krótką szalówkę, wałków od 14—20 cm w zwyż grubości, długie od 150 cm w zwyż.
Brunon Bittner 633
Specjalna Fabryka skrzyń
Poznań, ul. Dąbrowskiego 79

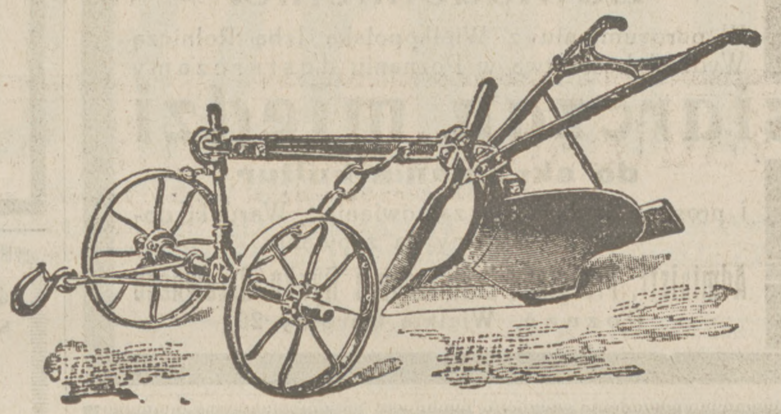
Ca 2500 sztuk trzonków grabowych
do kilofów i drzewo przyrżnięte na 500 krzeseł ma bardzo tanio do sprzedania
681
Fa. Kuntze i Kittler
w Toruniu ul. Żeglarska 21.

Dla syna mego z ukończoną szkołą Wydziałową, lat 16, **poszukuję miejsca** we większych lasach jako
praktykanta leśnego,
od 1. czerwca b r.
Miejscowość obojętna. — Zgłoszenia do Eksp. R. D. pod nr. **687**

Poszukuję
portjerstwa
w Poznaniu lub bliższej okolicy. Mieszkanie wymagane.
Zgłoszenia do Administr. R. Drzewn. pod nr. **1899**

Pługi „Eckerta“ znane ze swej dobroci przy uprawach leśnych jak również pogłębiacze tej samej fabryki

poleca
RYNEK DRZEWNY
Składnica narzędzi leśnych
POZNAŃ
Wielkie Garbary 20
Telefon 18-20.



GENERALNE ZASTĘPSTWO NA CAŁĄ POLSKĘ.

Submisja na drewno użytkowe.

Państw. Nadleśnictwo Gniewowo

(powiat Morski) poczta i stacja kolejowa Reda

sprzeda na ogólnych warunkach sprzedaży drewna wyrobionego obowiązujących w Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu następujące drewno użytkowe z r. gosp. 1927/28

Nr. losu	Leśnictwo	Oddział	Rodzaj drewna	Sztuk	DŁUŻYCE — Klasa I	II	III	IV	V	Razem m³
					m³					
1	Kamień	52 b	sosna	1610	—	0,91	83,30	266,81	—	351,02
2	Przetoczyno	59 i 60	dąb	29	—	—		5,76	4,28	10,04
3	"	"	sosna	177	—	11,85	65,02	22,19	—	99,06
4	Zagórze	100 c	dąb	26	—	—	4,91	8,65	0,89	14,45
5	Marjanowo	127, 153, 140, 166	"	166	10.21	50,05	93,35	29,21	0,13	182,95
6	Gniewowo	184 a	"	50	—	8,05	23,59	13,28	—	44,92
7	"	"	sosna	72	88,66	74,82	1,93	—	—	165,41
8	"	197 i 210	"	42	2,36	11,99	20,02	—	—	34,37
9	"	177 a	dąb	41	0,85	8,18	26,11	7,02	—	42,16
10	"	181 i 204	"	19	0,85	4,32	8,64	2,53	0,30	16,64
11	"	"	sosna	22	10,73	4,02	6,47	1,28	—	22.50
12	"	201	świerk	23	—	9 39	8,06	2,15	—	19,60
13	"	203	dąb	17	2,28	8,25	7,09	1,44	—	19,06
14	"	"	świerk	68	9,01	55,87	26,45	3,64	—	94,97

Pisemne oferty w kopertach zalakowanych z napisem „Submisja na drewno użytkowe“ należy nadesłać do Nadleśnictwa do dnia **27 kwietnia 1928 r.** godz. 11-tej poczem nastąpi otwarcie ofert. Cenę należy podać za 1 m3 na każdy los osobno w złotych i dziesiętnych złotego w cyfrach i słowach. Ponadto winien oferent złożyć pisemne oświadczenie. że znane mu są warunki sprzedaży obowiązujące w lasach państwowych którym podaje się bez zastrzeżeń

Wadjum w wysokości 5% ogólnej oferowanej ceny kupna należy wpłacić gotówką lub papierach wartościowych przed rozpoczęciem submisji w Nadleśnictwie.

Zatwierdzenie ofert zastrzega sobie Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu.

Za jakość drewna Nadleśnictwo nie odpowiada i zastrzega sobie nieznaczne różnice w masie. Bliższych wyjaśnień co do warunków udziela Nadleśnictwo.

684 **Państwowy Nadleśniczy.**

Nasiona leśne

wszelkich gatunków do upraw wiosennych polecamy **po cenach umiarkowanych.**

Cenniki wysyłamy na życzenie.

Składnica nasion Przeglądu Leśniczego i Rynku Drzewnego
Poznań, Wielkie Garbary Nr. 20.
336

Przetarg.

Na sprzedaż 2.758,23 m³ drewna użytkowego jodłowego, 454.58 m³ sosnowego, 183.54 m³ bukowego i 35 m³ świerkowego z Nadleśnictwa Łagów odbędzie się **dnia 2. maja 1928 r.** o godzinie 12-ej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Lubelskiej 53.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu oraz Nadleśnictwo Łagów.

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Radomiu. 686

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.